

mickim, jak też rzetelny i ciekawy komentarz do tego pisma, przygotowany przez A. Teriana są ważnym wydarzeniem na polu badań patrystycznych, ale także w zakresie liturgiki i armenologii.

Ks. Józef Naumowicz – Warszawa, UKSW

**HIERONIM ze Strydonu, *Listy*, t. 1-4, wstęp i oprac. Monika Ożóg na podstawie tłumaczenia ks. Jana Czują, tekst łaciński przygotował Henryk Pietras SJ, Kraków 2010-2011, Wydawnictwo WAM, ss. 227 + 506 + 436 + 211.**

Św. Hieronim to jeden z bardziej znanych Ojców Kościoła Zachodniego, zwłaszcza jako egzegeta i tłumacz Pisma Świętego na język łaciński (*Wulgata*). Spuścizna, którą pozostawił po sobie, stała się przedmiotem wielu badań naukowych. Na gruncie polskim możemy także poszczycić się licznymi opracowaniami, nie przełożono natomiast zbyt wielu jego pism. Chociaż jest zwany „Księciem egzegetów” to mamy dotąd zaledwie trzy pełne przekłady jego dzieł egzegetycznych (*Komentarz do Księgi Eklezjastesa*, tłum. K. Bardski, BOK 5, Kraków 1995, *Komentarz do Księgi Jonasza*, tłum. L. Gładyszewski, ŻMT 8, Kraków 1998; *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, tłum. J. Korczak, ŻMT 46, Kraków 2008, WAM), spośród zaś pozostałych dysponujemy następującymi obszerniejszymi tłumaczeniami: *O mężach znakomitych* (tłum. W. Szoldrski, PSP 6, Warszawa 1970, 9-159), *Apologia przeciw Rufinowi* (tłum. S. Ryznar, PSP 51, Warszawa 1989), *Dialog przeciw pelagianom* (tłum. W. Szoldrski, PSP 10, Warszawa 1973, 69-193), *Żywoty mniichów Pawła, Hilariona, Malchusa* (tłum. W. Szoldrski, PSP 10, Warszawa 1973, 23-67, lub tłum. B. Degórski, ŻM 10, Kraków 1995) oraz *Listy*, które tłumaczono w Polsce już na pocz. XX wieku: trzy większe listy w przekładzie zbiorowym wydał J. Gajkowski (*List św. Hieronima do Eustochium o zachowaniu dziewictwa* [Ep. 22], Warszawa 1903; *Listy św. Hieronima do Heliodora i Nepocyana o życiu pustelniczem, kapłańskim i zakonnem* [Ep. 14 i 52], Warszawa 1905), po raz pierwszy jednak w całości przełożył je na j. polski ks. Jan Czuj (Św. Hieronim, *Listy*, I-III, Warszawa 1952-1954, PAX), i tym wydaniem posługiwano się długi czas, a poszczególne listy, bądź ich fragmenty, szereg razy umieszczano w różnych antologiach. Spośród obszerniejszych tego rodzaju edycji warto odnotować także przekład Bazylego Degórskiego O.S.P.P.E (Św. Hieronim, *Listy do Eustochium* [Ep. 22, 31 i 108], ŻM 33, Kraków 2004).

Trzeba więc przyznać, że korespondencja Strydończyka cieszyła się szerokim zainteresowaniem. I nic dziwnego, skoro, zdaniem J. Gribomonta (*Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, w: *Patrologia*, III, ed. A. Di Berardino, Casale Monferrato 1978, 229), *Listy* należą do najbardziej cennych dokonań Hieronima, które należy umieścić tuż po jego największym dziele, czyli po *Wulgacie*. Jawi się on bowiem w ich świetle nie tylko jako znakomity naukowiec i erudyta, posługujący się pięknym stylem, ale również jako świetny znawca problemów swej epoki. Stąd *Listy* mają wyjątkowe znaczenie jako źródło wiedzy dotyczącej przełomu IV/V wieku.

Poza tym wiele z nich ma charakter bardzo osobisty, dlatego też doskonale ukazują sylwetkę Hieronima jako człowieka „podlegającego ludzkim słabościom, pełnego niepewności i pokus, [...] prostolinijnego i skromnego, ale obdarzonego żywiołowym temperamentem i potępiającego bezwzględnie i ostro, w imię jedynej prawdy, wszystko, co się tej prawdzie sprzeciwia” (J. Czuj, *Wstęp*, w: Św. Hieronim, *Listy*, I, Warszawa 1952, s. XXII). Powstawały one przez cały okres jego pisarskiej działalności, począwszy od opuszczenia wspólnoty mniszej w Akwilei i przybycia do Antiochii Syryjskiej aż do jego śmierci (ok. 420). Nie mają jednorodnego charakteru, bo są wśród nich krótkie pisma (np. *List* 63 do Teofila) i specjalne traktaty (np. *List* 22 do Eustochium); ogólnie możemy wyróżnić wśród nich listy egzegetyczne, apologetyczne, konsolacyjne, wychowawczo-ascetyczne, czy też osobiste. Tradycyjnie do *opus epistularium* Hieronima wlicza się 154 listy, z których niektóre zostały skierowane do niego przez inne osoby (np. *Ep.* 19 [od pap. Damazego], 56 [od Augustyna]), a kilka z nich przeznaczonych było do zupełnie innych adresatów (np. *List* 51 [Epifaniusza z Salaminy do Jana Jerozolimskiego]).

Wyjątkowe walory listów Hieronima z pewnością były również powodem tego, że zasłużone dla patrystyki Wydawnictwo WAM zdecydowało się wydać je ponownie w serii „Źródła Myśli Teologicznej”. Nie jest to reprint, lecz uwspółcześnione przez p. Monikę Ożóg tłumaczenie ks. Jana Czuję wraz z dodanym tekstem łacińskim, będącym rezultatem porównania dwóch wydań źródłowych tego dzieła, dokonany przez ks. prof. Henryka Pietrasa: bardziej poprawnej językowo edycji Dominika Vallarsi’ego (Verona 1734-1742, zamieszczonej później przez J.P. Migne’a w PL 22, Parisiis 1859) oraz dokładniejszej, a jednocześnie trudniejszej w odbiorze dla czytelnika wersji Izydora Hilberga (CSEL 54-56, Vienna 1910-1918).

Zawierające przekład wydane tomy pod względem edytorskim prezentują się znakomicie, na co wpływa z pewnością w miarę ujednoliconą objętość każdej z części, twarda oprawa, czy też porządnie zszyte kartki, zapewniające łatwość użytkowania. Poszczególne tomy obejmują następujące listy: t. 1 (*Ep.* 1-50), t. 2 (*Ep.* 51-79), t. 3 (*Ep.* 80-115), t. 4 (*Ep.* 116-130); wydawnictwo przewidziało także publikację piątego tomu, który będzie zawierał pozostałą część zbioru epistolograficznego Hieronima, czyli *Ep.* 131-154 wraz z odkrytymi później (już po opublikowaniu edycji krytycznej Hilberga w serii CSEL) czterema innymi listami, związanymi z Hieronimem (oznaczonymi kolejnymi cyframi [tzn. *Ep.* 155-158] tradycyjnej numeracji), a także wykaz wydań krytycznych, indeksy i bibliografię. Paginację dwujęzycznej wersji rozwiązano w ten sposób, że tekst łaciński jest numerowany cyfrą arabską, a odpowiednia strona polskiego tłumaczenia ma dodany przy cyfrze asterisk (w przeciwieństwie np. do ciągłej numeracji dwujęzycznej francuskiej serii „Sources Chrétiennes”).

W I tomie zamieszczone zostało „Wprowadzenie” (ss. V-XIV) autorstwa p. M. Ożóg, które ma na celu „zapoznanie Czytelnika z podstawowymi i ważnymi etapami z życia Hieronima, które wywarły wpływ na jego twórczość literacką” (s. V). I taką rolę z pewnością spełnia, ponieważ rzeczowo i ciekawie ukazuje

historię dziejów naszego Autora. Budzi jednak również pewien niedosyt czytelnika, bo zbyt lakonicznie omawia interesującą nas twórczość epistolograficzną (choć zawiera niezbędne informacje), koncentrując się głównie na biografii Strydończyka. Po wstępie umieszczono również krótki rozdziałik pt. „Obecne wydanie” (s. XV-XVI), zawierający objaśnienia ks. prof. H. Pietrasa na temat tekstu łacińskiego znajdującego się w książce, a także „Sigla biblica. Skróty biblijne” (ss. XVII-XVIII).

Największą zaletą nowej publikacji wydaje się być dwujęzyczne, łacińsko-polskie wydanie, bo usprawnia niewątpliwie pracę i zaoszczędza czas badaczy zajmujących się korespondencją Strydończyka. Uwagę zwraca również ogrom pracy włożonej zarówno przez ks. H. Pietrasa przy porównaniu tekstów łacińskich, jak również przez p. M. Ożóg, która poprawiła tekst przekładu *Listów* Hieronima, zweryfikowała cytaty biblijne i poszerzyła istniejące, bądź dodała nowe, przypisy objaśniające. W porównaniu z pierwszym wydaniem (ks. J. Czuja) jest ich znacznie więcej i są one rzeczywiście niezbędne, ponieważ wielu współczesnych czytelników, pozbawionych elementów wykształcenia klasycznego, raczej nie wie, kim był np. liktor, lub czym była chlamida (co oczywiście słusznie zostało objaśnione w odpowiednich notach, por. t. 1, s. 3-4, n. 1-2). Moim zdaniem, powinny być one jednak jeszcze szerzej opracowane (z odniesieniami do chociażby tylko polskiej bibliografii na dany temat) przede wszystkim z tego względu, że korespondencja Hieronima przedstawia tak wielką, sygnalizowaną już, wartość źródłową dla dziejów epoki, w której tworzył. Wzorem dla mnie będzie tu zawsze recenzowany niegdyś na łamach „Vox Patrum” (24:2004, t. 46-47, 664-669) czeski przekład P. Kitzlera traktatu Tertuliana *De spectaculis* (*O hrách. De spectaculis*, Praha 2004), obficie zaopatrzone w szczegółowe objaśnienia i odnośniki do literatury poszerzającej konkretne kwestie.

Dostosowanie przekładu ks. J. Czuja do współczesnego języka z pewnością wpłynęło też korzystnie na odbiór dzieła Hieronima przez czytelnika. Chociaż, moim zdaniem, niektóre sformułowania lepiej brzmiały w pierwszej wersji, np. zdanie „Juda zrodził Faresa, Fares zrodził Hesrona, Hesron zrodził Arama...” (*List* 36, 11, por. Św. Hieronim, *Listy*, I, Warszawa 1952, s. 213) brzmi bez wątpienia lepiej niż „Juda urodził Faresa, Fares urodził Hesrona, Hesron urodził Arama...” (*List* 36, 11, por. Św. Hieronim, *Listy*, I, ŻMT 54, Kraków 2010, s. 154\*), ponieważ naturalne wydaje się, że „urodzić kogoś” może tylko kobieta.

Osobiście jestem również przeciwny odwoływaniu się tylko do internetowych tekstów, skoro istnieją wydania książkowe, nawet jeśli są to przypisy nie związane bezpośrednio z przedmiotem wykładu, bowiem żywotność „tekstów on-line” jest często bardzo krótka. Tak np. we *Wprowadzeniu* (s. VI) wspomniany jest fakt, że zachowały się krótkie rozprawy gramatyczne nauczyciela Hieronima – Eliusza Donata, po czym następuje odwołanie do strony internetowej (s. VI, n. 5), gdzie są zamieszczone. Wydaje się, że mimo wszystko warto było zamieścić tu także istniejące edycje książkowe A. Schönbergera (*Die Ars minor des Aelius Donatus: lateinischer Text und kommentierte deutsche Übersetzung einer antiken Elementargrammatik aus dem 4. Jahrhundert nach Christus*, Frankfurt a. Main

2008; *Die Ars maior des Aelius Donatus: lateinischer Text und kommentierte deutsche Übersetzung einer antiken Lateingrammatik des 4. Jahrhunderts für den fortgeschrittenen Anfängerunterricht*, Frankfurt a. Main 2009).

Oczywiście, są to tylko drobne niedoskonałości, które w niczym nie umniejszają wartości pracy, a raczej podkreślają wielki trud, który został włożony w jej przygotowanie, za co należą się dla Autorów słowa pochwały i podziękowania.

Józef Figiel SDS – Lublin, KUL

**Ks. Józef POCHWAT MS, *Sprawiedliwość i miłosierdzie: studium „Kazań do ludu” św. Cezarego z Arles*, Kraków 2008, Wydawnictwo La Salette Księża Misjonarzy Saletynów, ss. 171.**

Twórczość św. Cezarego z Arles znana była już w XIX w. teologom polskim, którzy interesowali się pismami Arleateńczyka, powołując się na ich wydanie przez J. Migne'a (PL 67). Przykładem tego jest znakomite hasło encyklopedyczne autorstwa St. Galla (zob. *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, t. 5-6, Kraków 1905, s. 339), które niestety nie bywa wymieniane w żadnej polskiej bibliografii przedmiotu. Prawdziwe zainteresowanie w naszym kraju twórczością Biskupa z Arles, zwłaszcza jego spuścizną kaznodziejską, liczącą 238 kazań, rozpoczyna się dopiero po roku 1960, kiedy to pojawiają się pierwsze polskie przekłady autorstwa M. Bednarza (A. Bober, AP, Kraków 1965, 413-422: kazania: 6, 13, 51, 166), A. Bobera („Znak” 1974, nr 245, 1535-1536: kazanie 8; *Drogi świętości*, red. W. Słomka, Lublin 1980, 53-55: kazanie 179), czy L. Gładyszewskiego (z tekstem łacińskim: STCh 1, Lublin 1976, 39-57: kazania 187-189); s. 70-74: kazanie 190; s. 86-90: kazanie 195; s. 95-98: kazanie 196; s. 109-114: kazanie 159; s. 117-121: kazanie 202; s. 241-246: kazanie 210; s. 251-264: kazania 211-213) oraz pierwsze szersze omówienie jego twórczości (np. A. Bober, AP 399-412). Emil Stanula (por. *Wstęp*, PSP 52, Warszawa 1989: Św. Cezary z Arles, *Kazania*, tłum. S. Ryznar, 5) słusznie łączy ten fakt z pierwszym krytycznym wydaniem jego pism: *S. Caesarii episcopi Arelatensis Opera omnia*, éd. G. Morin, vol. 1-2, Maredsous 1937-1942 (przedruk: *S. Caesarii episcopi Arelatensis Sermones*, éd. G. Morin, t. 1-2, Turnhout 1953, CCL 103-104). Idąc tym tropem, należy dalszy rozwój badań nad Cezarym łączyć z kolejnymi krytycznymi wydaniem jego pism w serii „Sources Chrétiennes” (por. SCh 171, 243, 330, 345, 398, 447), albowiem już dwa lata po wydaniu tomu 330. „Kazań dla ubogich” (tytuł pochodzi od M.J. Delage) ukazał się polski przekład 57. kazań z tego zbioru (Św. Cezary z Arles, *Kazania*, tłum. S. Ryznar, PSP 52, Warszawa 1989). Z innych przekładów jego pism wymienić należy: *Homilie do Księgi Rodzaju. Objawienie Apokalipsy św. Jana* (tłum. A. Żurek, Kraków 2002, BOK 17) oraz przekłady A. Strzeleckiej pojedynczych homilii zamieszczonych w poznańskiej serii „Teologia Patrystyczna” (TPatr 1:2004, s. 121-131: *Kazania*: 60, 65, 66, 67). Odpowiednio do przekładów zaczęły się również ukazywać polskie publikacje omawiające nauczanie Arleateńczyka,